

Słynne przemówienia ISIL są nagrywane w studiu?

13 lipca 2015

Hakerzy z grupy nazywającej się Cyber Berkut, opublikowali niezwykle nagranie przedstawiające coś co jest rzekomo plikiem wykradzonym z komputera senatora USA, Johna McCaina. Przedstawia ono coś co wygląda na inscenizację egzekucji Państwa Islamskiego.

Do przejęcia tego pliku doszło prawdopodobnie podczas pobytu Johna McCaina na Ukrainie. Widzimy ubranego w charakterystyczny pomarańczowy ubiór rzekomego zakładnika. Obok niego stoi w czarnym uniformie z zasłoniętą twarzą rzekomy islamista z ISIL, który wygłasza jakieś dziwaczne przemówienie.

Jednak cała scena jest odgrywana w studiu, a ofiara ginie tylko na niby w zmontowanym potem nagraniu. Kupa piachu symuluje pustynię, a reszta jest zapewne miksowana cyfrowo. Podstawowe pytanie jakie pcha się na usta to – po co ktoś miałby to robić?

O tym, że Państwo Islamskie powstało z inspiracji USA wiadomo od dawna. Niedawno pisał o tym na przykład portal „Wikileaks”. Amerykanie od dawna wspierali sunnitów z Syrii walczących z alawitami. Co innego jednak wspierać krwawe grupy terrorystyczne, a co innego nagrywać sfingowane egzekucje.

Jedynym celem takiej produkcji filmowej zdaje się być wzbudzenie strachu w społeczeństwach zachodu, co ma zapewnić aprobatę na prowadzenie agresywnej polityki względem całego Bliskiego Wschodu. Jedna taka zgoda była od lat i do czego doszło? Zniszczono kolejne „demokratyzowane” kraje zmieniając je w ciągłe pole walki i siedliska ekstremizmów.

Na dodatek na skutek absurdalnej polityki obalania arabskich dyktatorów doprowadzono do tego, że na Europe płynie potężny strumień uchodźców. Ludzie ci jadą właśnie do nas nie do USA, które nawet by ich nie przyjęło. Amerykanie dzielą i rządzą. W przypadku nagrania Cyber Berkutu można nawet powiedzieć, że nawet kreują rzeczywistość w studiu filmowym.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl